Należytość pocztowa opłacona ryczałtem. Cena 25 groszy.

TYGODNIK ŻYDOWSKI

Organ Organizacji Sjonistycznej w Tarnowie.

PRENUMERATA:		
Miesięcznie	Zł.	1·10
Kwartalnie	Zł.	3·30
Półrocznie	Zł.	6·60
Rocznie	Zł.	13·20
Prenumerata zagraniczna miesięcznie	Zł.	1·50

Konto P. K. O. 410·288.

Redakcja i administracja: ul. Mickiewicza 6.
Godziny przyjęć od godz. 4 do 5 po południu.

Rękopisów nie zwraca się.

OGŁOSZENIA:	
Strona	Zł. 200·—
1/2 strony	Zł. 100·—
1/4 „	Zł. 60·—
1/8 „	Zł. 30·—
1/16 „	Zł. 15·—
1/32 „	Zł. 8·—

Przed tekstem 100 proc. drożej. Drobne za słowo 30·—

Rok VI. Tarnów, piątek dnia 7-go lipca 1933 r. Nr. 25.

Staraniem Komitetu lokalnego Organizacji Sjonistycznej w Tarnowie, odbędzie się w sobotę dnia 8 lipca b. r. w lokalu Org. Sjon. przy ulicy Mickiewicza L. 6.

Przedwyborcze Zgromadzenie Młodzieży Ogólno-sjońskiej

Referować będą:
tow. Dr A. Chomet, Mgr. H. Spielman i Mgr. J. Bienenstok.

Początek o godz. 3 popoł.

Nasze stanowisko.

A więc p. Dr Klein, tymczasowy przewodniczący Żydowskiej Gminy Wyznaniowej, został nareszcie zwolniony. Mówimy nareszcie, bo też żydostwo tarnowskie przyjęło wiadomość tę z prawdziwem zadowoleniem i ulgą. Odetchnęliśmy wszyscy, bo stosunki w Gminie były już tak straszne, tak zabagnione, że zdawało się, że gospodarka kahalna nie wyjdzie już z tego bagna cało.

Przewodniczący Tymczasowego Zarządu pan Dr Klein był najgorszym chyba włodarzem Żyd. Gminy Wyznaniowej z pośród wszystkich dotychczasowych prezesów Gminy i komisarzy. Najmniej na to stanowisko zasłużył, najmniej się też do tego stanowiska nadawał i najfatalniej też rządy swe sprawował.

Otoczony kliką zbankrutowanych polityków, spełniał rozkazy kilku indywiduów, którzy choć nie należeli do Zarządu, decydowali o wszystkiem. Opuszczony przez wszystkich dawnych swoich sojuszników ortodoksyjnych, uczepił się garstki agudowców, by przy ich pomocy utrzymać się przy władzy, która jakoś bardzo mu smakowała, bo za wszelką cenę nie chciał się z nią rozstać.

Nie pomogło. Nie pomógł rabin Lewin. Nie pomogły sztuczki z komisją i listą wyborcza, nie pomogło straszenie, że w jego miejsce przyjdą sjoniści.

Przepowiadaliśmy nieraz, że to bractwo, które otrzymało władzę w kahale, utonie we własnem bagnie.

Nasza przepowiednia ziściła się w zupełności. Panowie z Klaus czy Agudy, Bełza czy Kołaczyc, Bobowy czy ze „stronnictwa ludowego" nie mogli długo żyć w zgodzie. Byli zgodni tylko w walce z sjonistami, wspólnie robili donosy do władz i wspólnie pracowali nad niszczeniem gospodarki kahalnej.

A gdy zabrakło posad na dajenów i szochetów, gdy kasa była pustą, gdy nieudolność doprowadziła gospodarkę kahalną do fatalnego wprost stanu, wówczas cała ta spółka klerykalno-ludowa rozpadła się w strzępy.

Wreszcie władze nadzorcze położyły kres temu bezhołowiu i zamianowały nowego przewodniczącego Tymczasowego Zarządu kahalnego.

Nasze stanowisko do obecnego Zarządu i jego przewodniczącego p. Dra Baslera wynika z istoty naszej długoletniej walki o demokratyczną Gminę Żydowską. Samorząd Gminy, oparty na komisarjatach i mianowaniach, jest parodją samorządu. Tylko wola całej ludności żydowskiej może decydować o tem, kto ma zawiadywać Gminą żydowską i jej majątkiem. Ta wola ludności musi być respektowaną i tej ludności musi się dać możność swobodnego wyrażania swej woli.

Dotychczasowi komisarze kahalni starali się wykoszlawić akt wyborczy, chcąc się za wszelką cenę utrzymać przy władzy. Czy p. Dr Basler pójdzie ich drogą?

Sądzimy, że nie. Są wszelkie oznaki do przypuszczenia, że nowy komisarz kahalny zna dobrze nastroje ludności żydowskiej i wie, że ludność żydowska z odrazą i wstrętem odnosiła się do rządów poprzednich klik kahalnych.

Chcemy wierzyć, że p. Dr Basler nie pójdzie w ślady poprzednich komisarjatów, że wyrzuci z izby kahalnej przedewszystkiem te indywidua, które tylko wstyd i hańbę przynoszą żydostwu i że przygotuje wybory czyste i sprawiedliwe.

Nie wiemy, kto wyjdzie zwycięsko z wyborów, ale chcemy, by raz w ulicy żydowskiej odnoszono się z należytym respektem do Gminy żydowskiej, by Gmina ta przestała być dżunglą, w której każdy kłusownik polityczny mógłby bezkarnie polować i grasować.

Jeżeli p. Dr Basler spełni to zadanie, to dobrze przysłuży się Gminie żydowskiej w Tarnowie.

Ufamy, że to się stanie. —t.

Jeszcze raz od początku.

W związku z usunięciem poprzedniego zarządu kahalnego i zamianowaniem nowego zarządu, sprawa wyborów do kahału wchodzi na nowe tory, a to ze względów czysto prawnych.

Przedewszystkiem uważamy, że komisja wyborcza, wybrana przez poprzedni zarząd kahalny nie istnieje. W myśl bowiem regulaminu wyborczego, do komisji wchodzi 5 członków zarządu kahalnego. Skoro więc zarząd jest rozwiązany, to i tem samem jego przedstawiciele z komisji wyborczej nie mogą nadal zasiadać w komisji jako reprezentanci zarządu.

Również poprzednią komisję reklamacyjną należy uważać za nieistniejącą. Komisja reklamacyjna bowiem stanowi odrębne ciało, wybrane przez komisję wyborczą, a zatwierdzone przez władze nadzorcze.

Komisja reklamacyjna, wybrana przez komisję wyborczą, która jest rozwiązaną, nie może być uważaną za legalną. Ponadto komisja reklamacyjna nie została zatwierdzona przez władze nadzorcze, a tem samem nie posiada ona żadnej mocy prawnej.

Dalej. W myśl ustawy wszystkie wniesione reklamacje muszą być załatwione w ciągu 8 dni od dnia ukończenia terminu wniesienia reklamacyj. Ośmiodniowy ten termin upłynął, a żaden z reklamujących nie został zawiadomiony o załatwieniu jego reklamacji. Kalendarz więc wyborczy nie został dotrzymany. Ta czynność wyborcza musi zatem być powtórzona.

Biorąc więc pod uwagę te wszystkie względy prawne w połączeniu ze względami sprawiedliwości wyborczej, biorąc pod uwagę, że dotychczasowe czynności wyborcze były tendencyjne, że lista wyborców jest jednostronnie ułożona, że brak w niej około 3000 wyborców, że czynności reklamacyjne są bezprawne, należy przypuścić, że przewodniczący p. Dr Basler zgodnie z ustawą unieważni wszystkie dotychczasowe czynności wyborcze i przystąpi do tych czynności jeszcze raz od początku, to znaczy od wyboru nowej komisji wyborczej i ułożenia nowej listy wyborców.

v.

Nowy zarząd kahalny.

Na skutek zarządzenia p. wojewody został p. Dr Klein wraz z swoją radą przyboczną zwolniony ze stanowiska komisarza kahalnego.

Równocześnie p. wojewoda zamianował p. Dra Anzelma Baslera komisarzem kahalnym.

Nowy zarząd kahalny składa się z następujących osób: pp. Szymon Aberdam, Eljasz Gewürz, Salamon Mehr, Aron Rozenzweig (Aguda), Chaim Aberdam. Chaim Engländer, Pinkas Templer, Dawid Zwiebel (Klaus), Izrael Wind i Samuel Zehnwirth (Bobowa). Lipe Schmidt (Kołaczyce), Jakób Ehrenberg (Szczucin), oraz pp. Dr Goldstern, Dr Edward Szalit, Inż. Maksymiljan Eichhorn, Selig Braw, Chaskel Postrong i Wilhelm Rubin.

Nowy komisarz objął urzędowanie w kahale we wtorek 4 bm.

We czwartek 6 bm. odbyło się pierwsze posiedzenie konstytuujące nowego Zarządu kahalnego.

Nareszcie zwolniony.

Nareszcie władze zwolniły p. Dra Kleina od pełnienia funkcji przewodniczącego Tymczasowego Zarządu kahalnego. Nareszcie została usunięta od rządów w kahale klika, która stała za p. Drem Kleinem. Cała ludność odetchnęła z ulgą. Przyjęła tę wiadomość z szczerem zadowoleniem.

Zdawało się tym panom, że są wszechpotężni. Popadli w butę. W szał wielkości. Rżnęli na prawo i lewo... Nikt i nic ich nie obchodziło. My rządzimy i basta. Obdarzyli hojnie swoich popleczników i pozbawili wsparcia i pomocy instytucje, nie należące do ich obozu. Jakby z rogu obfitości sypały się pieniądze na „stypendja“, na ogłoszenia, na mowy uroczyste, na jeszyby i na różne „cele religijne“. Kreowano nowe posady dajenów, referentów wyborczych i t. d.

Ale nie było oczywiście pieniędzy na cele oświatowe i socjalne. Są to przecież instytucje „partyjne“, a nie religijne. A nasz „religijny“ kahał musiał przecież dbać przedewszystkiem o zbawienie duszy, o zapewnienie spokojnego życia pozagrobowego — o sprawy religijne.

A fundusze na to wszystko czerpano niekoniecznie ze sfer religijnych. Strzyżono owieczki bardzo skrupulatnie i sumiennie. Potrzebne przecież fundusze na cele „religijne“...

Czuli się mocno w siodle. Zaczęli już sobie nawet zapewniać grunt na przyszłość. Głosili już nawet w swej „religijnej“ prasie, że cała ludność naszego miasta z wdzięczności za twórczą i błogosławioną gospodarkę w kahale w dniu wyborów pójdzie całą ławą za prezesem i jego „partją“.

I w tym celu odpowiednio „przykroili“ listę wyborców, opuszczając oczywiście tylko przez zapomnienie około 3000 wyborców. No i „załatwienie“ wniesionych reklamacyj było już w toku. Wszystko zapowiadało się świetnie. Zacierali już ręce z radości. My górą. My rządzimy i basta.

Zapomnieli tylko ci dobrodzieje Żydów tarnowskich, że siedzą oni tam tylko z łaski, że nie wola ludu oddała im ster rządów w kahale, lecz wola władz wysłała ich na te stanowiska. A wolę można zmienić, łaskawe oko można odwrócić w inną stronę.

U szczytu swej władzy stracili łaskę i runęli w otchłań szarego życia zwykłych śmiertelników ku zadowoleniu całej ludności żydowskiej naszego miasta.

Obecnie mamy nowy zarząd kahalny z nowym przewodniczącym na czele.

Czy będzie on lepszy?

Przyszłość dopiero to pokaże. v.

Podział czynności na Magistracie.

W związku z nowemi nominacjami asesorskiemi na Magistracie, nastąpił nowy podział czynności między poszczególnymi członkami Magistratu.

P. komisarz Marszałkowicz prowadzi sprawy ogólne i finansowe, p. wicekomisarz Dr Szalit sprawy budowlane i sanitarne, zastępca p. komisarza p. Inż. Okoń sprawy opieki społecznej i sprawy zarządu budynków gminnych.

Wybory do kahału dopiero w jesieni.

Jak się dowiadujemy, wybory do kahału nie odbędą się w najbliższych tygodniach. Rządzące bowiem sfery uważają, że miesiące wakacyjne, a następnie miesiąc świąt żydowskich nie nadają się na przeprowadzenie wyborów do kahału.

Spodziewać się więc należy, że wybory do kahału odbędą się dopiero jesienią.

Fundusz łańcuchowy
na rzecz niesienia pomocy uchodźcom żydow. z Niemiec.

P. Lichtblau Wilhelm składa 50 zł.
P. Maschler Józef składa 30 zł.
P. Keller Simche składa 30 zł.
P. Wechsler Izrael składa 25 zł.

P. Fluhr Henryk składa 20 zł. i wzywa do złożenia takiej samej kwoty pp. Dra Menderera, Bellerowa, Müllera Józefa, Briga Artura.

P. Gewürz Eljasz składa 20 zł. i wzywa do złożenia takiej samej kwoty pp. Barona Eljasza, Götzlera Dawida, Reinholda Meilecha i Frieda Arje.

P. Glotzner Izrael składa 20 zł. i wzywa do złożenia takiej samej kwoty pp. Ketza Józefa, Parnesa Naftalego, Braci Seiden, Kleina Salomona i Kurza Mendla.

P. Leib Bernard składa 20 zł. i wzywa do złożenia takiej samej kwoty pp. Grünspanna Abrahama, Grünspana Naftalego, Blumenkranza Dawida, Brandstädtera Ludw., Engländera Chaima, Kampfa Izaka, Kohna Józefa w Szczucinie, Kurza Chiela i Korna Chaima Szulima.

Po odbiór datków zgłosi się nasz upełnomocniony inkasent p. Degen.

Szał wściekłości.

Władze usunęły od rządów w magistracie i kahale kilku skrachowanych polityków, którzy nigdy nie posiadali żadnych wpływów na ulicy, a którzy utrzymywali się na powierzchni życia politycznego dzięki swym intrygom i różnym machinacjom. Ciosu tego panowie ci nie mogą oczywiście przeboleć. Popadli w szał rozpaczy, wiedząc, że stracili już ostatnie szanse. Zieją nienawiścią i zemstą. Podszywając się pod cudze, nieznane jakieś nazwisko, rzucają się z wściekłością i pianą na ustach na swych przeciwników, którzy spowodowali ich usunięcie od wpływów.

Nie należymy do przyjaciół politycznych zaatakowanych. Przeciwnie. Należymy do ich przeciwników. Nie mamy też najmniejszego zamiaru ich bronić i zupełnie obojętnie przypatrujemy się wal'ce niedawnych przyjaciół.

Ale musimy potępić jak najostrzej ten obrzydliwy wprost sposób zwalczania swych przeciwników. Wstręt fizyczny ogarnia przy czytaniu tych podłych, wprost chamskich inwektyw, rzucanych pod adresem swych przeciwników. Człowiek kulturalny może tylko z uśmiechem pogardy przejść nad temi napaściami do porządku dziennego.

Poznać, że usunięcie ich od żłobu bardzo zabolało. Ale czy im to dużo pomoże? Bardzo w to wątpimy. Ich bowiem karjera polityczna jest raz na zawsze skończone. v.

Likwidacja strejku bezrobotnych.

Strejk bezrobotnych i pracowników miejskiego zakładu czyszczenia miasta został zlikwidowany kompromisowo.

Bezrobotni, zatrudnieni z funduszu pracy, otrzymają po 4 dni pracy w tygodniu z płacą 2.60 zł. za ośmiogodzinny dzień pracy zamiast dotychczasowej płacy 2 zł. za sześciogodzinny dzień pray.

Pracownikom miejskiego zakładu czyszczenia miasta podwyższono pensję na przeszło 3 złote dziennie.

Dział sportowy.

WKS. 16 p. p. — Metal 2 : 0.

Czwartek 29 br. Sensacyjna porażka pretendenta do tytułu mistrza tabeli. Gra przez cały czas nadzwyczaj interesująca, stała na poziomie iście ligowym. Sędzia p. Mgr. Gries bez zarzutu.

Gwiazda — ŻMS. 2 : 1.

Sobota 1 lipca. I te zawody mistrzowskie stanowią ze względu na swój wynik niespodziankę dla świata sportowego Tarnowa. Outsider tabeli Gwiazda zaczyna wykazywć powoli swe pazurki. Podobnie jak i na zawodach ze Samsonem ambitna gra drużyny robotniczej przyniosła tejże zwycięskie 2 punkty. Sędzia p. Rumpler jun. z Krakowa.

Metal 16 p. p. 2 : 2 (2 : 0).

Niedziela 2 lipca. Zawody te ściągnęły ze względu na nieoczekiwaną porażkę czwartkową Metalu tłumy widzów na boisko kolejowców. Zaraz z początku gry widać było, że Metal wszelkiemi siłami dążyć będzie do rehabilitacji. Gorąca atmosfera, towarzysząca zawodom, znalazła swe ujście w brutalnej grze, której ofiarą padł bramkarz wojskowych, ciężko kontuzjonowany, skutkiem czego zmarł w szpitalu w Krakowie.

Bramki dla zwycięzców zdobyli Bryk i Zawartka, dla pokonanych Żuk. Sędzia p. Dr Rumpler z Krakowa z całą energją przeciwstawiał się grze brutalnej.

Jutrzenka — Samson 0 : 1 (0 : 1).

Derby stałych rywali zakończyły się tym razem zwycięstwem biało-niebieskich. Gra do przerwy otwarta, po pauzie lekka przewaga Jutrzenki. Zwycięską bramkę uzyskał z rzutu wolnego, pięknie wykonanego, Schreiber. Dzięki temu zwycięstwu wysunął się Samson na 6 miejsce w tabeli. Sędzia p. Stopa z Krakowa.

Mistrz. kl. C: Mościce — Lechja 6 : 1.

Mistrz. rezerw: Tarnovia — Metal 9 : 0. — Jutrzenka—ŻMS. 6 : 0; — Samson—16 pp. 4 : 3.

W zawodach lekkoatletycznych o mistrzostwo podokręgu tarnowskiego uzyskał Samson w ogólnej punktacji 3 miejsce. (jb.).

Znowu na widowni.

Po dłuższym wypoczynku p. Dr Mütz znowu zabrał się do polityki. Do spółki z p. Drem Kleinem i Lehrhauptem rozwija intenzywną „działalność“. Panowie ci zabawiają się dla odmiany w „żurnalistykę“. Podobno ostatnie pamflety, które się ukazały w formie jednodniówek, opłacanych ze źródeł na razie niewiadomo jakich, są przez nich inspirowane.

Opinja publiczna z politowaniem spogląda na podrygi „polityków“, którzy swoją rolę dawno odegrali.

Miesięcznik żydowski

Ukazał się nowy zeszyt (rok III., Nr. 4) „Miesięcznika Żydowskiego“ pod red. Dra Z. Ellenberga i zawiera następującą treść (100 str.):

F. Bernstein: Istota antysemityzmu i walki z nim. Majer Bałaban: Korespondencja Lublinera z Lelewelem. Mojżesz Schorr: Najstarsza historja Izraela w nowej konstrukcji. Edmund Stein: Czego nas uczą wykopaliska w Galilei? (z reprodukcajmi). Filip Friedman: Prof. M. Bałaban (w 30-to lecie pracy naukowej). Bibljografja prac naukowych prof. Bałabana. Jakób Schall: Wystawa zabytków żydowskich we Lwowie. A. Lewinson: 25-lecie Hapoel Hacair. Ozjasz Herschdörfer: Udział Żydów niemieckich w rozwoju nauk przyrodniczych i medycyny. Jeremiasz Frenkel: Zapiski wojenne Awigdora Hameiri. J. Bleiberg: Spór o żydowską treść spinozyzmu. H. Sternbach: Uczczenie Spinozy w Chinach. Eleazar Feldman: Iwobleter. H. Ormian: „Ofakim“. Ch. Indelman: Publikacja hebrajska o pisarzach polskich.

Administracja: Warszawa, ul. Rymarska 8. Redakcja: Łódź, ul. Narutowicza 96.

Kronika.

Zrzeszenie chaluców ogólno-sjońskich w Tarnowie w związku ze zbliżającemi się wyborami do XVIII. kongresu sjonistycznego, wzywa wszystkich członków i sympatyków naszej organizacji do solidarnego głosowania na listę Nr. 1.

Posiedzenie KKL. odbędzie się we wtorek dnia 11 bm. o godz. 8 wieczór, na które zaprasza się wszystkich członków komisji.

Bnei Sjon. W poniedziałek o godz. 7 kurs języka hebrajskiego dla początkujących.

We środę o godz. 8 wygłosi tow. Etka Hauserówna referat p. t. „Kobieta żydowska“.

We czwartek o godz. 7 kurs hebrajskiego dla początkujących.

Z Unji sjonistów rewizjonistów. W sobotę dnia 8 b. m. odbędzie się w lokalu „Betaru“ przy ul. Nowy Świat 44 ogólne zebranie rewizjonistów. Na porządku dziennym sprawy przekdongresowe.

Ż. T. K. zwołuje w najbliższym czasie walne zebranie członków. W myśl statutu tylko członkowie, którzy zgłosili swoje przystąpienie do oddziału, mają prawo wyboru władz towarzystwa.

W najbliższym czasie wydane będą legitymacje uprawniajace do korzystania z różnych ulg, przysługujących członkom Ż. T. K.

Wpisy przyjmuje i bliższych wyjaśnień udziela sekretarjat Ż. T. K., czynny w lokalu czytelni Hitachduth Poalej Sjon codziennie od godziny 8 do 9 wieczór.

Zbiórka na rzecz bezrobotnej młodzieży TUR-owej odbędzie się w niedzielę 9 lipca br.

Nieszczęśliwy wypadek. Na auto p. dyr. inż. Studnickiego, którym jechał w nocy, wskoczył zając, rozbijając frontową szybę, skutkiem czego p. dyr. Studnicki odniósł ciężkie obrażenia, szczególnie oka.

Kradzieże. Dnia 22 czerwca zatrzymano Józefa Barnasia z Tarnowa za kradzież z włamaniem na szkodę Chaima Schönwettera z Tarnowa i Józefa Nytkę, Józefa Pyrka z Zaczarnia i Kazimierza Pytla z Tarnowa za kradzież z włamaniem na szkodę cukierni Skolimowskiego. Zatrzymanych oddano do więzienia Sądu okręgowego w Tarnowie.

W dniu 1 lipca zatrzymano Józefa Bednarza z Tarnowa za kradzież biżuterji na szkodę Edwarda Turnheima z Tarnowa.

TRYBUNA KONGRESOWA

W ostatniej chwili.

Zanim rozstrzygnie się los organizacji sjonistycznej, genialnego dzieła naszego Nieśmiertelnego Wodza Teodora Herzla, jeszcze raz zwracamy się do całego społeczeństwa sjonistycznego, do wszystkich sjonistów, do naszych zorganizowanych towarzyszy, by stanęli do apelu i pomni ważności chwili, spełnili karnie swój obowiązek.

Zwracamy się nietylko do tych, którzy mocną stopą stoją w organizacji sjońskiej. Zwracamy się także do wielkiej rzeszy szeklowców, którzy całem sercem są u nas, ale stoją na uboczu, przyglądając się tylko z podziwem naszej pracy.

Do tych wszystkich wołamy w ostatniej chwili: pamiętajcie, że w waszych rękach leży decyzja.

Dla nas ogólnych sjonistów wybory na kongres to nie walka o osoby, to nie walka o władzę, dla nas jest to święty bój o całość organizacji sjonistycznej, o przyszłość dzieła palestyńskiego.

Dla nas istnieje tylko jedna jedyna sjonistyczna racja stanu, a tą jest naród żydowski.

Organizacja sjonistyczna jest wyrazem naszej jedności narodowej, naszych wspólnych bolów i cierpień, naszych wspólnych wysiłków i trudów nad budową lepszej przyszłości nowego jutra żydowskiego.

My ogólni sjoniści stoimy ponad koterjami, frakcjami i grupami. Na oku mamy tylko wspólny cel narodowy i poprzez rozbieżności i różnice podzę chcemy kształtować przyszłość narodu **nie walką klas, nie drogą rozbicia**, lecz jako główne hasło wystawiamy: **koncentrację sił narodowych dla wspólnego celu odbudowy Erec.**

Jeden jest u nas problem socjalny: jak zmienić masę żydowską, zdeklasowaną i spauperyzowaną w naród wolny, normalny, o zdrowych podstawach gospodarczych.

Znamy tylko jeden problem żydowski, który znalazł swe odzwierciedlenie w sjonizmie. A wyrazicielem tego sjonizmu jest tylko organizacja sjonistyczna — bez frakcyj i bez wewnętrznych rozbieżności.

Bo dziś musimy sobie jasno powiedzieć:

Nie znamy dziś klas, nie znamy dziś żadnych grup religijnych.

Znamy dziś jedno tylko ważne zagadnienie: jak najszybciej i najlepiej wybudować własną Ojczyznę na własnej Ziemi.

Rozbicie, walki wewnętrzne, tarcia międzyfrakcyjne są przeszkodą i hamulcem w tej pracy odbudowawczej. Tylko silna organizacja sjonistyczna, służąca nie jednej tylko klasie, może być gwarancją harmonijnej, konstruktywnej pracy sjonistycznej.

Tylko zwycięstwo ogólnego sjonizmu może być zaporą dla sił destruktywnych w sjonizmie.

Jedyną naszą ostoją, jedynym naszym punktem oparcia jest dziś organizacja sjonistyczna.

Tej organizacji sjonistycznej wypowiedziały dziś federacje walkę.

Ogólni sjoniści!

Spieszmy na ratunek organizacji sjonistycznej!

Ratujmy sjonizm!

Towarzysze! Starzy i młodzi! Biada nam, gdy walczące skrzydła frakcyjne rozsadzą jedyny nasz skarb w golusie — organizację sjonistyczną.

W ostatniej chwili wołamy: Niechaj każdy sjonista uświadomi sobie cały ogrom odpowiedzialności wobec siebie, wobec narodu, wobec budującej się Palestyny, wobec organizacji sjonistycznej.

W poczuciu tej odpowiedzialności pozostaje nam tylko jedna droga: **głosować na listę ogólnego sjonizmu: listę Nr. 1.** **Dr Chomet.**

Do czego dąży Ogólny Sjonizm?

OGÓLNY SJONIZM pragnie zjednoczenia sił narodu żydowskiego dla odbudowy Palestyny.

OGÓLNY SJONIZM walczy przeciwko przerostowi federacyj.

OGÓLNY SJONIZM dąży do harmonijnej współpracy kapitału i pracy w odbudowie Palestyny.

OGÓLNY SJONIZM pragnie silnej Organizacji Sjońskiej.

OGÓLNY SJONIZM dąży do hegemonji myśli narodowej nad partyjnictwem.

GŁOSUJCIE NA LISTĘ Nr. 1.

Nasze centrum i nasze skrzydła.

Sjonizm uważamy za państwo żydowskie „w drodze“. Oznacza dążenie do utworzenia państwa żydowskiego w kraju żydowskim, a przez naszą pracę sjonistyczną zbliżamy się do upragnionego celu. Nie wolno nam jednak zapomnieć, że dopóki jesteśmy „w drodze“, nie mamy jeszcze państwa. Nie wolno nam zapomnieć, że pojęcie „państwo w drodze“ zawiera już w sobie sprzeczność. Pierwszym bowiem warunkiem istnienia państwa jest stałość, trwałość i nieruchliwość, a te znamiona wykluczają już pojęcie „w drodze“. Jako hasło, jako frazes retoryczny określenie to jest dobre, ale nie wolno nam tego brać dosłownie.

Wypowiedziane wyżej zdanie zawiera w sobie taką prymitywną prawdę, że zdawałoby się, iż zupełnie zbytecznem jest rozwodzić się nad nią. A jednak są jeszcze sjoniści, ba — nawet cale partje, które popełniają ten błąd i postępują tak, jakbyśmy już faktycznie mieli własne państwo. Jakby państwo było czemś, co można zabrać w kufrze podróżnym. Są sjoniści, którzy pojmują problem ten bardzo naiwnie, wprost dziecinnie. Mamy przecież rząd—egzekutywę, parlament również—kongres, budżet, a podatkami są nasze fundusze palestyńskie, armję zaś tworzą nasi chaluzim. Nie bacząc na to, że jesteśmy dopiero „w drodze“, możemy więc już sobie pozwolić na zabawę w państwo z wszelkiemi atrybutami tego pojęcia. Wolno nam już mieć w naszym bagażu problem socjalny w miniaturze, walkę między właścicielami wielkich posiadłości a małorolnymi, między „wielkim“ przemysłem a robotnikami fabrycznymi. Wolno nam już mieć strejki i łamistrejków, lokauty i tarcia, które wybuchają na tem tle. Wszystko jakby w prawdziwem państwie. Wolno nam się bawić w dyktaturę i w walkę między marksyzmem a faszyzmem, jak to bywa obecnie we wielkich państwach.

Jeżeli więc jest państwo z rządem i parlament, to muszą też być walki polityczne. Musi więc trybuna kongresowa wyglądać jak Izba deputowanych w Paryżu lub House of Commons w Londynie. Muszą więc być tarcia między prawicą a lewicą, między „wielkim“ kapitałem a proletarjatem, między marksyzmem a faszyzmem.

W toku zaś walki zapomina się, że jesteśmy dopiero w **drodze** i że z powodu tej namiętnej walki nietylko nie postępujemy naprzód, lecz wręcz przeciwnie — cofamy się wstecz!

Na szczęście sjonizm ma nietylko prawicę i lewicę, lecz również centrum. Na szczęście mamy jeszcze silną organizację stamsjonistyczna, która widzi niebezpieczeństwo grożące z tej walki i nie zapomina, że jesteśmy dopiero „w drodze“ i że musimy dołożyć wszelkich starań, by się zbliżyć do celu. Organizacja ogólno-sjońska jest jedyną, która nie poświęca swojej energji bezowocnym walkom.

Wyobraźmy sobie przez chwilę, że w organizacji sjonistycznej są tylko lewe i prawe skrzydła bez centrum ogólno sjońskiego. Jakby kongres wówczas wyglądał? Czyż kongres nie zostałby wówczas rozbity, czyż nie doszłoby do katastrofy, do rozłamu w organizacji, — czyż nie prowadzonoby na kongresie namiętnych dyskusyj o różnych możliwych problemach, o marksyźmie i faszyźmie, o strejku i lokaucie, ale o właściwym celu sjonizmu, o odbudowie żydowskiej Palestyny bez ubocznych komentarzy nie mówionoby z braku czasu.

Stamsjonizm ma tylko jeden cel, a mianowicie wybudowanie żydowskiej Palestyny przez kapitał żydowski i pracę żydowską z żywym językiem hebrajskim i kulturą hebrajską. Cel ten zamierzamy realizować przez szeroką imigrację wszystkich stanów naszego narodu, przez wzmocnienie naszych funduszów, przez narodową pracę uświadamiającą w golusie i czysto sjonistyczną propagandę.

Mając ten cel na oku idziemy na XVIII. kongres sjonistyczny, który ma być kongresem dla pracy sjonistycznej, a nie trybuną dla walk socjalnych. By kongres faktycznie był prawdziwym kongresem sjonistycznym, musimy wyjść z wyborów wzmocnieni, musimy my ogólni sjoniści prowadzić, a nie poddać się kierownictwu frakcyj na kongresie. Przez liczny i zdecydowany udział wszystkich ogólnych sjonistów w wyborach na kongres, zdobędziemy kierowniczą rolę na kongresie.

Wzywamy więc wszystkich ogólnych sjonistów: Przybywajcie licznie do urny wyborczej! Chodzi o byt lub niebyt, o całość naszego ruchu, chodzi o sjonizm. Takiej chwili żaden sjonista nie może lekceważyć. **Joachim Neiger.**

Problemy XVIII Kongresu sjonistycznego.

Prezes Światowego Związku Ogólnych Sjonistów tow. Dr Schwarzbart wygłosił w niedzielę 2 bm. w szczelnie wypełnionej sali „Astorji“ dwugodzinny referat na temat: Problemy XVIII. kongresu sjonistycznego. Świetny pod względem formy i treści referat, nacechowany głęboką troską o los sjonizmu, a obfitujący w głębokie myśli i trafne oceny aktualnych problemów sjonistycznych, liczne zebrana publiczność wysłuchała z niesłabnącem zainteresowaniem i w skupieniu.

Oto kilka fragmentów tego znakomitego referatu:

Kongres XVIII. zbiera się wśród niezwykłego napięcia, dochodzącego czasami do punktu wrzenia między frakcjami, oraz wśród niezwykle zaostrzonych stosunków międzynarodowych, co niewątpliwie wybije swe piętno na toku obrad kongresu.

W przeciwieństwie do XVII. kongresu, XVIII. kongres nie poświęci wiele wagi sprawie celu ostatecznego sjonizmu. Rewizjoniści wprawdzie wysuną najprawdopodobniej sprawę tę na czoło dyskusji, ale większość kongresu dyskusji tej nie podejmie, jako bezcelowej i nieaktualnej.

Kongres będzie musiał zdefinjować nasze stanowisko do władzy mandatowej, które musi być bezwzględnie pozytywne. Ostatnie dwa lata przekonały nas, że Liga Narodów nie jest instytucją zupełnie samodzielną i wobec ważnych wydarzeń jest ona bezsilną. Nie należy się dużo spodziewać od Ligi Narodów. Przeciw Anglji ona nigdy nie wystąpi. Kto więc myśli politycznie i ma poczucie odpowiedzialności wobec sjonizmu, musi się pozytywnie ustosunkować do władzy mandatowej w Palestynie, a nasza polityka ma być prowadzoną tylko w kierunku utworzenia przychylnego nastawienia władzy mandatowej do naszego dzieła odbudowy. Kongres poruszy też najprawdopodobniej sprawę Transjordanji.

Na tej płaszczyźnie nie będzie zdaje się żadnych tarć między frakcjami, a dyskusja odbędzie się w atmosferze spokojnej.

Kongres stanowić musi koncentrację sił dla dalszej pracy politycznej, przy której cała organizacja stać będzie za przyszłem kierownictwem.

Rewizjoniści, którzy pragną samodzielnie działać w sprawach politycznych, muszą zrozumieć, że ta ich działalność jest szkodliwą i bezcelową. Łamią oni tylko zjednoczony front sjonistyczny, co wychodzi na korzyść tylko naszym wrogom.

W przeciwieństwie do frakcyj, ogólny sjonizm wysuwa równouprawnienie polityki i kolonizacji, gdyż obie są ważne i wzajemnie od siebie zależne. Praca polityczna nie może górować nad pracą kolonizacyjną i na odwrót.

Kardynalnym warunkiem realizacji sjonizmu — to alija. Bez aliji sjonizm jest zabawką. Bez aliji niema sjonizmu. Dla powiększenia aliji konieczną jest zmiana stosunku władzy mandatowej do nas. Koniecznem jest wywalczenie sobie tego, by imigracja była regulowana według możliwości gospodarczych, a nie traktowana z punktu widzenia politycznego, jak to bywa obecnie. Kongres będzie więc musiał podjąć ofenzywę, celem powiększenia aliji.

Również w dziedzinie finansowej kongres będzie musiał powiedzieć swe wielkie słowo. Nasz budżet jest obecnie mały, bo dochody Keren Hajesod i Keren Kajemeth maleją. Kongres będzie musiał podkreślić, że K. H. i K. K. są naszemi państwowemi instrumentami kolonizacyjnemi. Sjonizm bowiem zależnym jest od aliji i finansów. Bez tego sjonizm jest iluzją. **Na szkodę działają rewizjoniści, którzy występują przeciw Keren Ha-**

jesod. Same żądania maksymalistyczne nie wystarczają. Musimy realizować. I nie wolno nam stworzyć przepaści między hasłami a czynami. Nie możemy sobie pozwolić na donkiszoterję i iluzje. A iluzją pozostanie sjonizm bez funduszów narodowych.

Organizacja sjonistyczna jest organem narodu, walczącego o swe wyzwolenie. Organizacji tej grozi obecnie rozłam. Rewizjoniści bowiem wysuwają obecnie prymat dyscypliny w stosunku do swej organizacji. I w tej sprawie kongres musi stworzyć jasną sytuację. W państwach ugruntowanych istnieje władza, która zmusza jednostki do dyscypliny państwowej. My niestety tej władzy nie mamy. Nasza dyscyplina jest dobrowolna, a obecnie rewizjonizm chce się wyłamać z tej dyscypliny. Jest to objaw psychopatologiczny, który prowadzi rewizjonizm na drogę destruktywną i szkodliwą. Rewizjonizm pragnął zdobyć całą organizację, a skoro się mu nie udało, chce organizację tę zniszczyć. Rewizjonizm musi jednak pamiętać, że jesteśmy organizacją ludową, a jedynie lud decyduje o jej kierunku i obliczu. Dyscyplina musi być. Należeć do organizacji i nie poddać się dyscyplinie, jest rzeczą niemożliwą. Obecne prądy w rewizjonizmie są wynikiem jeno fałszywych ambicyj i szału wielkości, które chcą doprowadzić do zniszczenia organizacji.

Wzywam do walki z elementem, który podrywa podstawy naszej organizacji.

Poraz pierwszy ogólny sjonizm występuje zorganizowany do wyborów na kongres z pozytywnym programem, obejmującym wszelkie zagadnienia naszego ruchu. Nie jest on skierowany przeciw ruchowi robotniczemu w Palestynie. Obejmuje on bowiem postulat pracy żydowskiej, chalucjut, fundusze narodowe i arbitraż narodowy. **Nie identyfikuje się tylko z jego programem socjalistycznym.** Ogólny sjonizm zajmuje krytyczne stanowisko do prywatnego kapitału, który ma być kontrolowany i regulowany przez wyższe instancje narodowe. Od kapitału prywatnego żądamy, by miał na oku nietylko swój własny zysk, ale i zapewnił robotnikowi ludzkie warunki życia. Również od kapitału prywatnego domagamy się ofiar na rzecz odbudowy Palestyny.

Mimo zaniku partyj centrowych u innych narodów, my ogólni sjoniści, jako partja centrowa, jesteśmy potrzebni w sjonizmie. Jesteśmy bowiem owym klajstrem, który złącza radykalne skrzydła. Bez nas bowiem ostre tarcia obu skrzydeł doprowadziłyby do rozłamu, a tem samem do zniszczenia całej organizacji sjonistycznej.

Ogólny sjonizm musi zatem wyjść zwycięsko z wyborów na kongres. **fr.**

SJONIŚCI! Grozi niebezpieczeństwo!
Brońcie powagi kongresu przed atakami skrajnych elemmentów!
Nie chcemy walki klasowej!
Nie chcemy faszyzmu!
GŁOSUJCIE NA LISTĘ Nr. 1.

Spełnić obowiązek!

Ruch sjonistyczny znajduje się obecnie pod ciężarem nieznośnych i niezdrowych stosunków, jakie wkradły się w zgodne ongiś współżycie międzyfrakcyjne. Nasze życie organizacyjne zostało zatrute jadem nienawiści. **Między skrzydłami sjonistycznemi doszło do szalonego napięcia, stanowiącego z punktu widzenia narodowej zwartości groźny rozsadnik całości ruchu sjonistycznego.** Niesmak i wstręt ogarnia nas, gdy czytamy o ciągłych krwawych bójkach, jakie wybuchają między lewicą a rewizjonistami, o wzajemnem rozbijaniu sobie zgromadzeń, o napadach bojówek na członków przeciwnych organizacyj, o obelgach, wyzwiskach i oskarżeniach, jakich nie szczędzą sobie frakcje sjonistyczne.

W ostatniej godzinie wielkiej odpowiedzialności sjonistycznej, gdy nad naszemi głowami gromadzą się ciężkie chmury, gdy mają się rozstrzygnąć losy narodu żydowskiego na najbliższą przyszłość, **staje obóz ogólno sjonistyczny do akcji wyborczej jako czynnik pokoju i harmonji tak w dziedzinie zagadnień społecznych odbudowy Palestyny, jak i na polu postulatów narodowych** i żąda od was towarzysze i towarzyszki, abyście stanęli na wysokości zadania co najmniej w tej mierze, jak członkowie ugrupowań frakcyjnych.

Podkreślamy, **iż zjednoczona, odrodzona organizacja ogólno sjonistyczna nie jest skierowaną przeciw federacjom.** Ma ona do spełnienia wielką misję konstruktywną i twórczą. Ogólny sjonizm jest najlepszą, a bodaj że jedyną szkołą wychowania politycznego narodu żydowskiego, jest procesem krystalizowania wśród mas żydowskich racji stanu, jest nietylko protestem i buntem, ale **celową i twórczą walką przeciwko ciągłemu rozbijaniu i niszczeniu ruchu sjonistycznego.** Jest melodją ukochania narodu i tęsknotą za jego wyzwoleniem. Ogólny sjonizm jest radością życia żydowskiego, jest najpiękniejszą afirmacją naszego instynktu samozachowawczego, jest prometeizmem naszego społeczeństwa. Wyrwijcie z ruchu sjonistycznego ogólny sjonizm — cóż wam pozostanie? **Ciasny egoizm zmaterjalizowanego socjalizmu klasowego, marazm ubrany w piękne szaty religijności i niebezpieczny prąd haseł faszystowskich.**

I dziś, gdy na ulicy odbywać się będą zacięte walki, gdy rzucone zostaną na szalę hasła religijne, socjalistyczne i bojowo-nacjonalistyczne, gdy dojdą do głosu nie górne tony, ale rozwydrzone, należy przypomnieć masom wyborczym, jaki sztandar dzierży w swoich dłoniach ogólny sjonizm.

Niechaj masy nasze złożą w dniu wyborów dowód, w którym obozie tkwi prawdziwa siła, a gdzie są tylko jej pozory. Wszyscy, którzy myślą kategorjami narodowemi, a nie chcą się zamknąć w ciasnem, zaściankowem podwórku partyjnem, doskonale rozumią, że wzrost siły ogólnego sjonizmu jest koniecznością historyczną ruchu sjon. i kategorycznym imperatywem chwili obecnej.

Cały rozmach wolnościowy i narodowy sjonizmu, punkt ciężkości i równowagi naszego ruchu spoczywa na barkach ogólnego sjonizmu. Ruch nasz jest w obrębie sjonizmu czynnikiem ogniskującym i łączącym, jest bezwzględną antytezą rozkładczych i destruktywnych akcyj naszych skrzydeł. Lęk budzi się w naszych sercach, co się stanie z wielką ideą sjonistyczną, gdy do władzy dojdą frakcje. Pozostawione same sobie na placu boju, muszą się zetrzeć tak ostro i gwałtownie, że zetrą sjonizm, że zniweczą i zdruzgoczą nasze dzieło odbudowy Palestyny.

Zdrowy naród poznać po tem, że umie w decydującej chwili dać wyraz mocy walki, sile wytrwania i swojemu protestowi przeciwko niecnej i nieodpowiedzialnej robocie.

Towarzyszki! Towarzysze!

Spełnijcie Wasz obowiązek sjonistyczny!

Tego domaga się od Was rzeczywistość palestyńska. **Mgr. Henryk Spielman.**

Przed Kongresem słów kilka.

Ciężkie dni nastały dla narodu żydowskiego. Coraz jaskrawiej na jaw występuje znaczenie sjonizmu, coraz dobitniej staje się nieodzowną budowa własnej Ojczyzny w Erec.

Wielkiem jest dzieło odbudowy. By dzieło wykończyć, skoncentrować należy wszystkie siły i środki. Palestynę buduje się dla całego narodu i cały naród musimy do tego porwać. Niema dla nas klas i interesów klasowych, niema i nie powinno być odrębnych interesów frakcyjnych. Hyperindywidualizm i forsowanie żądań partyjnych przed interesem ogólnego dobra doprowadziło do dzisiejszego rozbicia, do prób unicestwienia nawet organizacji sjonistycznej.

Sytuacja narodu żydowskiego pogarsza się z każdym dniem i miast w tej chwili skupić i skoordynować wszystkie siły do szybkiej odbudowy Erez, uważa się za stosowne walkę frakcyjną zaostrzyć.

Natomiast ogólny sjonizm jest tworem czynnym i twórczym, który odczuwa konieczność i obowiązek uzdrowienia tych nienormalnych stosunków. Stamsjonizm obejmuje i robotnika i przemysłowca i drobnomieszczanina i rolnika pod warunkiem, że ci wszyscy na czele swych poczynań postawią hasło prymatu dobra narodu żydowskiego. Stamsjonizm nie jest i nie chce być partją, to znaczy przedstawicielką interesów jednej warstwy, lecz obejmuje wszystkich, poświęcających swe siły i zdolności jedynie na ołtarzu całego narodu i jego przyszłości.

W konsekwencji wymogów rzeczywistości specjalną też jest droga organizacyj młodzieży. Stanowi ona awangardę, która idzie przed zwartą masą i zajmując pozycje najważniejsze i najtrudniejsze, umożliwia szerszą imigrację. Młodzież stamsjońska w trudzie i znoju walcząc w Erez o utorowanie drogi ideałom odradzającego się stamsjonizmu, wykazała, że dla sjonizmu można się w zupełności oddać. Niema innych bogów. Jednym jedynym jest przyszłość narodu żydowskiego.

Silni w wierze w stamsjonizm, idziemy do kongresu z nadzieją, że wzmocniony obóz ogólno sjoński stanie się tym czynnikiem, który nie dozwoli, by wielka idea narodowego renesansu zamienioną została na drobną monetę walki o interesy partyjne ze szkodą dla ogólnego dobra.

H. Thaler, „Hanoar Hacijoni".

Wybory na XVIII Kongres sjonistyczny.

Lokalna Komisja Wyborcza podaje niniejszem do wiadomości, że wybory na XVIII. kongres sjonistyczny odbędą się w Tarnowie dnia 9 lipca br. w lokalu organizacji sjonistycznej ul. Mickiewicza od godz. 9 rano do 9 wieczór.

Celem uniknięcia ścisku i celem umożliwienia szybkiego oddania głosu, głosowanie odbędzie się przed trzema komisjami wyborczemi, z których każda obejmuje tylko pewną część wyborców i urzędować bedzie w innym pokoju. Przydział liter do odnośnych komisyj wyborczych ogłoszony będzie w dniu wyborów przy wejściu do wspólnego dla wszystkich komisyj wyborczych lokalu wyborczego przy ul. Mickiewicza.

Przewodniczący Lokalnej Komisji Wyborczej
Dr SPANN.

Sjoniści!

Stoimy przed XVIII. kongresem sjonistycznym. Dnia 9 lipca br. zadecydujecie o składzie delegacji, która reprezentować będzie naszą dzielnicę na sjońskim kongresie.

Żądamy Waszych głosów w imię następujących haseł, z któremi idziemy do wyborów:

1) Zdążamy do realizacji pełnego herzlowskiego sjonizmu, przekonani, że jedynie **stała, nieustępliwa praca praktyczna w Palestynie, oparta o szeroko zakrojoną akcję polityczną,** doprowadzić może do zwycięstwa sjonizmu.

2) Zwalczamy szkodliwe dla naszego dzieła skrajne hasła polityczne. Słowom przeciwstawiamy czyny i zdecydowaną wolę do walki i zwycięstwa.

3) Domagamy się, by odbudowa Erec szła po linji interesów wszystkich klas i warstw żydostwa w imię narodowego solidaryzmu.

4) Zwalczamy w Erec walkę klas i budować chcemy naszą Ojczyznę na zasadach ludzkiej wolności i społecznej sprawiedliwości.

5) Walczymy o silną, jednolitą i zdyscyplinowaną organizację sjońską, zdolną do spełnienia swojej wielkiej misji dziejowej.

6) Zwalczamy w imię interesów całości bratobójczą walkę grup i poszczególnych skrzydeł w sjonizmie, oraz wszelkie tendencje, zdążające ku podważaniu partyjnej dyscypliny.

Sjoniści!

Od zwycięstwa ogólnego sjonizmu zależy los i spoistość organizacji, a tem samem zwycięstwo naszej idei.

GŁOSUJCIE WSZYSCY NA LISTĘ Nr. 1.
POPIERAJCIE LISTĘ ORGANIZACJI OGÓLNO SJOŃSKIEJ!

Egzekutywa Organizacji Sjońskiej dla zach. Małopolski i Śląska w Krakowie.

Do wszystkich ogólnych sjonistów.

W niedzielę dnia 9 bm. muszą wszyscy ogólni sjoniści spełnić swój obowiązek i możliwie najwcześniej oddać swój głos **na listę Nr. 1.**

Wzywa się wszystkie organizacje młodzieży ogólno sjońskiej, by gremjalnie wzięły udział we wyborach i poświęciły cały dzień wyborów agitacji za **listą Nr. 1.**

Wszyscy młodzi towarzysze winni zaopatrzyć się przed głosowaniem w legitymację identyczności, legitymację osobistą, jak paszport, dowód osobisty i t. p.

Towarzysze! Niechaj nikogo nie zabraknie przy urnie! Niechaj nikt nie uchyli się od pracy!

Lista Światowego Związku ogólnych sjonistów Nr. 1 musi zwyciężyć!

Komitet Lokalny Org. Sjonistycznej.

Nasz apel!

Obecna sytuacja wymaga od nas skupienia wszystkich sił w walce o odbudowę naszej Ojczyzny. Rozbicie frakcyjne zagraża bytowi organizacji sjonistycznej. Prawica i lewica sjonistyczna walczy ze sobą, nie gardząc żadnemi środkami, podkopując byt organizacji sjonistycznej. W obecnej chwili zadaniem naszem jest czuwanie nad całością organizacji sjonistycznej i jej drogami. Budujemy Ojczyznę naszą dla całego Narodu żydowskiego. Zwalczamy zarówno walkę klas, jak i wybujały rewizjonizm, grożący rozerwaniem organizacji sjonistycznej. **Jedyną drogą współczesnego żydostwa jest stamsionizm,** gdyż on broni i czuwa nad całością naszego Narodu.

Wzywamy Was Towarzysze, aby w dniu wyborów na XVIII. kongres sjonistyczny nie zabrakło nikogo przy urnie wyborczej.

Oddajcie swe głosy na naszą listę Nr. 1, t. j. Światowy Związek Ogólnych Sjonistów, gdyż od tego zależy zwycięstwo naszej Idei.

Organizacja „Akiba".

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Chaim Friedman.

Drukarnia J. Pisza w Tarnowie.